

## **Przypozwanie czy dopozwanie.**

**Autorzy: Małgorzata i Maciej Capik**

Ubezpieczający może skutecznie dochodzić swoich praw z umowy ubezpieczenia jeśli roszczenie złoży w terminie nie przekraczającym terminu przedawnienia. Zgodnie z przepisem art.819§1 i§2 k.c. przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia wynosi 3 lata i termin ten biegnie od dnia wymagalności roszczenia. Przepis wydaje się na tyle jasny, iż ubezpieczający nie powinien mieć w praktyce problemu ze zgłoszeniem roszczenia w odpowiednim czasie. Okazuje się jednak, że przesłanka przedawnienia z umowy ubezpieczenia jest niejednokrotnie wykorzystywana przez zakłady ubezpieczeń, a powód do jej wykorzystania dają właśnie ubezpieczający. Nakreślmy taką sytuację: ubezpieczający ma polisę ubezpieczenia OC. Zwraca się do niego poszkodowany, żądając odszkodowania. Zatem ubezpieczający kieruje go do swojego ubezpieczyciela. Ten jednak odmawia wypłaty odszkodowania, bo w jego ocenie nie ma podstaw, by ubezpieczającego uznawać za sprawcę szkody. Poszkodowany nie daje jednak za wygraną i kieruje pozew do sądu, z tym że pozywa ubezpieczającego. Ubezpieczający przystępuje do sporu, informując jednocześnie sąd, iż posiada polisę ubezpieczenia OC, z której ewentualnie mogłoby być pokryte odszkodowanie i żąda, aby zakład ubezpieczeń został przypozwany do sporu. Przypozwanie staje się faktem. Zakład ubezpieczeń nie tylko więc wie, iż sprawa o odszkodowanie się toczy, ale jako przypozwany w niej uczestniczy. Po kilku latach trwania procesu zapada wyrok, w którym ubezpieczający zostaje uznany przez sąd sprawcą szkody i zobowiązany zostaje do wypłaty odszkodowania. Prawomocny wyrok przesyła do swojego ubezpieczyciela, oczekując jego realizacji. Zamiast tego jednak dowiaduje się, że jego roszczenie z umowy ubezpieczenia jest przedawnione. Dlaczego? Przecież zakład ubezpieczeń był przypozwany i uczestniczył w postępowaniu sądowym, a jednocześnie przepisy stanowią o możliwości przerwania biegu przedawnienia. Skoro toczył się proces, to bieg przedawnienia powinien być przerwany. Tak - faktycznie następuje przerwa w przedawnieniu, ale w stosunku do ubezpieczającego, który był pozwanym. Natomiast zakład ubezpieczeń był tylko przypozwanym, a przypozwanie nie przerywa biegu przedawnienia. Bieg przedawnienia przerywa każda czynność prawna, która jest bezpośrednio związana z roszczeniem i podmiotem, który może być nim obciążony. Aby bieg przedawnienia został przerwany w stosunku do zakładu ubezpieczeń to musi być on albo pozwanym albo dopozwanym. Ubezpieczający zatem nie powinien w toku postępowania sądowego przypozywać zakładu ubezpieczeń, ale wystąpić z wnioskiem o jego dopozwanie. Wtedy zakład ubezpieczeń stałby się nie uczestnikiem postępowania, ale jego stroną. Wtedy faktycznie, przez czas trwania procesu, przedawnienie nie biegłoby i wyrok byłby skuteczny w

stosunku do zakładu ubezpieczeń. Pomyłka pomiędzy przypozwaniem a dopozwaniem bierze się nie tylko z braku oceny funkcji pełnionych przez te dwie instytucje procedury cywilnej, ale także z nie rozróżniania przedawnienia w zależności od relacji w jakiej ono przebiega. Przepis art.819 k.c., określając trzyletni termin przedawnienia, odnosi go do relacji ubezpieczający - zakład ubezpieczeń czyli do relacji jaka występuje pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia . Natomiast §3 art.819 k.c., w którym znajdujemy odwołanie do dłuższych ,bo określonym przepisem art.442 k.c. terminów przedawnienia, dotyczy tylko relacji zakład ubezpieczeń - osoba poszkodowana. Ustawa o działalności ubezpieczeniowej dopuszcza, aby w przypadku umowy ubezpieczenia OC osoba poszkodowana skierowała swoje roszczenia bezpośrednio do zakładu ubezpieczeń. Wtedy poszkodowany , przy szkodzie z czynu niedozwolonego, ma także odpowiednio zagwarantowane prawa w zakresie przedawnienia Jeśli jednak osoba poszkodowana wybierze ścieżkę dochodzenia roszczeń od sprawcy szkody , kwestia przedawnienia komplikuje się . W relacji sprawca szkody – poszkodowany obowiązuje przepis art.442 k.c., ale w relacji sprawca szkody - jego ubezpieczyciel art.819§1 k.c.. Dlatego to tak naprawdę w interesie ubezpieczającego, który może być uznany za sprawcę szkody jest doprowadzenie do przerwania biegu przedawnienia tego krótkiego, 3letniego terminu. Przepisy k.c. zostały tak skonstruowane, aby niezależnie od tego, do kogo tj sprawcy czy jego zakładu ubezpieczeń, zwróci się osoba poszkodowany czynem niedozwolonym, miała ona zawsze, w sensie czasowym, takie same uprawnienia. To nie przedawnienie roszczeń, ale ekonomika postępowania jest motywem decyzji poszkodowanego , czy żąda odszkodowania od sprawcy czy od zakładu ubezpieczeń. W przypadku osoby, do której roszczenia odszkodowawcze są kierowane, już tak nie jest. Jeśli poszkodowany wybierze ją jako adresata roszczeń, musi ona z kolei podjąć takie działania, aby móc skutecznie przerzucić ciężar odszkodowawczy na swojego ubezpieczyciela. Nie wystarczy tu tylko samo zawiadomienie o szkodzie. Trzeba podjąć odpowiednie czynności prawne , które w przypadku procesu sądowego muszą przybrać formę dopozwania zakładu ubezpieczeń.

Capik Maciej, Capik Małgorzata P.W.ATENA CiMM s.c. s.c. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób treści publikowanych w niniejszym serwisie bez zgody Capik Maciej, Capik Małgorzata P.W.ATENA CiMM s.c. jest zabronione.  
Licencja na artykuły publikowane w portalach [www.capik.com.pl](http://www.capik.com.pl), [www.capik.pl](http://www.capik.pl) posiada wydawca Capik Maciej, Capik Małgorzata P.W.ATENA CiMM s.c.

Użycie artykułów wymaga zgody wydawcy. Capik Maciej, Capik Małgorzata P.W.ATENA CiMM s.c. oferuje licencję na publikację pojedynczego artykułu na stronach internetowych w cenie 250 zł+VAT za jeden artykuł. W sprawach zakupu licencji proszę kontaktować się z wydawcą pod email: [biuro@capik.com.pl](mailto:biuro@capik.com.pl)

Capik Maciej, Capik Małgorzata P.W.ATENA CiMM s.c. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób treści publikowanych bez zgody wydawców, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.